



sobota, 02.12.2023

Dziękuję za przygotowanie wieńca adwentowego.

Dziękuję za przygotowanie wieńca adwentowego. Dziękuję za przygotowanie obrusów adwentowych na ołtarze. Bóg Zapłać.

Panie mój. Wciąż na kogoś czekam.

Przyzwyczałem się do ciszy,
do samotności w moim mieszkaniu.

Lubię uciekać do wspomnień
- do domu, do rodziców,
do rorat mroźnych,
do zim na sankach.

Wspomnienia kwitną w adwencie.
Czasem smaczne są jak chleb głodnemu,
czasem pachną wigilijną wieczerzą,
czasem skrzą choinką,
czasem smutne jak zmarznięta łąka,
długie jak kometa,
krótkie jak zimne ognie.

Chodzę więc wspomnieniami
gdzieś po chmurach,
księżyc potrącam zamyślony,
gwiazdy odsłaniam
i schodzę z gzymsów moich szklanych domów.
Mgłę rozdierałem, wracając.
Uszargałem się rosą.

Panie mój!

Tak dużo minęło adwentów.
Dużo ludzi spotkałem w tym czekaniu.
Czekam dalej, może mnie ktoś w Święta odwiedzi?



A na kogo czekasz?

Nie wiem, tylko czekam.

Jakoś mi tak dziś adwentowo.

Czy będą w tym roku Święta?

Czy na NIEGO czekają?

Panie mój! Tylko Ty jesteś wierny.

Dałeś obietnicę i jej dotrzymasz.

Słowo Twoje stanie się ciałem.

Jak się to wszystko stanie?

Stało się!

Zamieszkałeś między nami.

Gdy Ty przychodzisz,

wszystko staje się świąteczne.

Dziękuję Ci, Panie, za to, że kazałeś mi czekać.

Nauczyłem się tęsknić.

Nawet już wiem, za Kim tęsknię, na Kogo oczekuję,

ale niespokojny jestem

dopóki Cię nie spotkam. Przyjdź szybko, Panie Jezu! Ks. Tymoteusz